

Zachód ma dosyć

8 czerwca 2022

Zdecydowanie nie tak miał wyglądać ten obmyślony scenariusz. „W maju rubel osiągnął najwyższy poziom od dwóch lat, a rosyjski eksport energii i produktów rolnych przynosi Moskwie rekordowe dochody”.

Podczas, gdy „nasze” media niemal codziennie informują jak to kolejne sankcje Unii Europejskiej niszczą rosyjską gospodarkę, a tym samym rosyjską machinę wojenną uruchomioną przeciwko Ukrainie, poważny kryzys gospodarczy zmusza Stany Zjednoczone i Europę do poszukiwania pojednania z Rosją.

Kraje zachodnie, zdając sobie sprawę, że sankcje i izolacja Rosji nie przynoszą pożądanego efektu, walczą o znalezienie akceptowalnego sposobu na kompromis, pisze William Moloni w artykule dla „The Hill”. „Środki restrykcyjne wyrządzają więcej szkód gospodarce zachodniej. W maju rubel osiągnął najwyższy poziom od dwóch lat, a rosyjski eksport energii i produktów rolnych przynosi Moskwie rekordowe dochody” – zauważają media.

Według autorów, Stany Zjednoczone nie zgromadziły całego świata przeciwko Rosji. Tak więc na 195 krajów tylko 65 zgodziło się na przystąpienie do amerykańskiego reżimu sankcji. Tymczasem „giganci” tacy jak Chiny, Indie, Brazylia, Meksyk i Indonezja odmówili udziału w wojnie gospodarczej z Moskwą.

Kraje zachodnie nałożyły na Rosję nowe restrykcje po rozpoczęciu operacji specjalnej na Ukrainie. Dotknęły one głównie sektor finansowy i dostawy produktów high-tech, ale w Europie coraz częściej pojawiają się wezwania do zmniejszenia zależności od rosyjskiej energii. Jednak efektem tego kroku jest wzrost cen energii i żywności w Stanach Zjednoczonych i krajach europejskich. Polityka powstrzymywania i osłabiania

Rosji jest długofalową strategią dla Zachodu, ale sankcje zadały poważny cios całej światowej gospodarce i ostatecznie pogorszą życie milionów ludzi.

Według felietonisty Daniela Depetrisa, trzy kluczowe kraje, aktywnie zaangażowane we wspieranie Ukrainy, zaczęły ponownie rozważać swoje stanowisko i nie opowiadają się już za „strategiczną klęską” Rosji. Niemcy, Włochy i Francja, wraz ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i krajami bałtyckimi, wcześniej tęskniły za „strategiczną porażką” Rosji, ale teraz Berlin, Rzym i Paryż ponownie rozważają swoje stanowiska i coraz bardziej chcą zakończenia działania wojenne.

O „zdradzie Zachodu” mówił były doradca szefa gabinetu prezydenta Ukrainy Michaiła Podoljaka. Według niego kraje europejskie wzywają Kijów do oddania terytorium Rosji w celu zakończenia konfliktu.

Podoljak powiedział, że determinacja Zachodu w karaniu Rosji stopniowo słabnie. Jeśli na początku embargo naftowe, sankcje i naciski polityczne na Moskwę były na porządku dziennym USA i UE, to teraz niektóre kraje europejskie, które Podoljak nazwał „prorosyjskimi lobbystami”, zaczynają wzywać Kijów do zaprzestania wojny.

Dziś mamy propozycję zawieszenia broni, zamrożonego konfliktu i kapitulacji części terytorium na rzecz pokoju – pisze doradca szefa kancelarii Zełeńskiego.

Autorstwo: Jacek Mędrzycki

Źródło: [MyslPolska.info](https://myślpolka.info)